

# Karol Weitz

---

## Zastępstwo adwokatów i radców prawnych przez aplikanta w postępowaniu cywilnym

---

Palestra 51/11-12(587-588), 233-238

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

# PRAKTYCZNE ZAGADNIENIA PRAWNE

## Prawo cywilne

### ZASTĘPSTWO ADWOKATÓW I RADCÓW PRAWNYCH PRZEZ APLIKANTA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM

Zarówno ustawa z 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze<sup>1</sup> (art. 25 ust. 3 oraz art. 77), jak i ustawa z 26 maja 1982 r. o radcach prawnych<sup>2</sup> (art. 21 ust. 1 oraz art. 35<sup>1</sup>) rozróżniają instytucje dalszego pełnomocnictwa i zastępstwa przez aplikanta. Przepis art. 25 ust. 3 prawa o adwokaturze stanowi, że w razie gdy adwokat prowadzący sprawę nie może wziąć osobiście udziału w rozprawie lub wykonać osobiście poszczególnych czynności w sprawie, może on udzielić substytucji. Z kolei art. 77 prawa o adwokaturze określa, kiedy i w jakich granicach adwokat może być zastępowany przez aplikanta adwokackiego; dotyczy to m.in. zastępstwa przed sądem w postępowaniu cywilnym. Przepis art. 77 prawa o adwokaturze nie przewiduje, aby adwokat mógł być zastępowany przez aplikanta radcowskiego. Według art. 21 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radca prawny może udzielić dalszego pełnomocnictwa (substytucji)<sup>3</sup> innemu radcy prawnemu, adwokatowi, prawnikowi zagranicznemu wykonującemu stałą praktykę w zakresie wynikającym z ustawy o świadczeniu przez prawników zagranicznych pomocy prawnej w Rzeczypospolitej Polskiej<sup>4</sup>. Wreszcie, przepis

---

<sup>1</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1058 ze zm.

<sup>2</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r. Nr 123, poz. 1059 ze zm.

<sup>3</sup> W brzmieniu art. 21 ustawy o radcach prawnych obowiązującym przed 10 września 2005 r. substytucja mogła być udzielona także aplikantowi. Ustawą z 30 czerwca 2005 r. – o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze i niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 163, poz. 1361) z regulacji takiej zrezygnowano.

<sup>4</sup> Ponadto, art. 21 ust. 2 ustawy o radcach prawnych stanowi, że w razie potrzeby dziekan okręgowej izby radców prawnych wyznacza z urzędu zastępcę radcy prawnego, który został skreślony z listy radców prawnych, albo nie może czasowo wykonywać czynności zawodowych. Decyzja dziekana

art. 35<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych określa, kiedy i w jakich granicach radca prawny może być zastępowany przez aplikanta radcowskiego; dotyczy to m.in. także zastępstwa radcy prawnego przed sądem w postępowaniu cywilnym. W świetle art. 35<sup>1</sup> ust. 5 ustawy o radcach prawnych, aplikant adwokacki może zastępować radcę prawnego na takich samych zasadach jak adwokata, jeżeli radca prawny jest współnikiem w spółce adwokacko-radcowskiej. W związku z powyższymi regulacjami powstaje pytanie, jaki jest charakter zastępstwa adwokatów i radców prawnych przez aplikantów, w tym w szczególności, czy można twierdzić, że aplikanci występują jako dalsi pełnomocnicy. Drugą kwestią jest to, czy rozbieżność w treści art. 77 prawa o adwokaturze i art. 35<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych uzasadnia wniosek, że aplikant radcowski nie może w ogóle zastępować adwokata w postępowaniu cywilnym.

Kwestia, w jakim charakterze aplikant radcowski względnie adwokacki zastępuje właściwych pełnomocników, tj. radców prawnych lub adwokatów, była podejmowana w nauce przede wszystkim w odniesieniu do aplikantów adwokackich. Zarysowały się w tym względzie dwa przeciwstawne stanowiska. Według jednego z nich aplikant adwokacki jest dalszym pełnomocnikiem procesowym, jeśli w konkretnej sprawie wylegitymuje się substytucją wystawioną przez adwokata na jego nazwisko. Stanowisko takie reprezentuje Z. Krzemiński, który podnosi, że skoro aplikant adwokacki z mocy udzielonej substytucji występuje w konkretnym procesie, to spełnia rolę pełnomocnika procesowego. Według cytowanego autora nie można wyprowadzać innego wniosku z faktu, że ustawa przewiduje, iż aplikant adwokacki „zastępuje” adwokata, ponieważ słowa „zastępować” i „substytuować” oznaczają to samo. Kodeks postępowania cywilnego nie zna podziału substytutów (zastępców) na adwokatów i aplikantów adwokackich z określeniem dla każdej grupy innych uprawnień i obowiązków. W braku tych rozróżnień wprowadzanie do instytucji prawnych nowej postaci nazywanej zastępcą, która nie jest równocześnie substytutem, czyli pełnomocnikiem w rozumieniu art. 86–97 k.p.c., stanowi nieporozumienie<sup>5</sup>. Stanowisko takie jest prezentowane również przez H. Ciepłą<sup>6</sup>, W. Gawrylczyka<sup>7</sup> oraz J. Turczynowicz-Kieryło i W. Cajsela<sup>8</sup>. Sąd Naj-

---

upoważnia wyznaczonego radcę prawnego do prowadzenia podejmowanych spraw i jest równoznaczna z udzieleniem dalszego pełnomocnictwa procesowego.

<sup>5</sup> Z. Krzemiński, *Prawo o adwokaturze. Komentarz*, Warszawa 1998, art. 77, s. 142; tenże, *Adwokat w procesie cywilnym. Z wyboru i z urzędu*, Zakamycze 1999, s. 62–64. Por. także na gruncie art. 90 ustawy z 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury (Dz.U. Nr 57, poz. 309 ze zm.) tenże, *Zakres pełnomocnictwa w sądowym postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1967, Nr 8, s. 13–16; tenże, *Pełnomocnik w sądowym postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1971, s. 112–114.

<sup>6</sup> H. Ciepła (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. K. Piasecki, Warszawa 2006, t. 1, art. 91, nb. 13, s. 425.

<sup>7</sup> W. Gawrylczyk, *Pełnomocnictwo procesowe*, MoP 2001, nr 2, s. 88.

<sup>8</sup> J. Turczynowicz-Kieryło, W. Cajsela, *Prawna dopuszczalność ograniczania pełnomocnictwa substytucyjnego*, MoP 2003, nr 1082–1083.

wyższy także niekiedy zdawał się przyjmować założenie, że aplikant adwokacki lub aplikant radcowski działa w postępowaniu cywilnym jako dalszy pełnomocnik (substytut) adwokata albo radcy prawnego, jeżeli uzyskuje umocowanie do dokonywania czynności procesowych w ramach regulacji ustaw korporacyjnych. Przykładem jest uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., II PZP 12/05<sup>9</sup>, w której uznano, że udzielenie przez adwokata pełnomocnictwa substytucyjnego aplikantowi radcowskiemu jest niedopuszczalne.

Bardzo silnie reprezentowane jest jednak także stanowisko odmawiające aplikantowi adwokackiemu lub radcowskiemu statusu dalszego pełnomocnika (substytutu). Pod rządami art. 83 ustawy z 27 czerwca 1950 r. o ustroju adwokatury<sup>10</sup> K. Lipiński<sup>11</sup> podniósł, że upoważnienie dla aplikanta adwokackiego do zastępowania adwokata wprawdzie potocznie nazywane jest substytucją, w rzeczywistości jednak nie jest substytucją, gdyż pojęcie to obejmuje „udzielenie dalszego pełnomocnictwa procesowego”. Udzielenie dalszego pełnomocnictwa procesowego powoduje kreowanie substytutu pełnomocnikiem procesowym strony. Substytut reprezentuje wprost stronę, a nie pierwszego pełnomocnika. Tymczasem aplikant adwokacki upoważniony przez adwokata do zastępstwa przed sądem zastępuje tylko tego adwokata. Jedynym pełnomocnikiem strony jest w takim wypadku nadal adwokat, nie staje się nim natomiast aplikant. Czynności aplikanta odnoszą oczywiście skutek wobec strony, ale tylko dlatego, że aplikant wykonuje je w imieniu będącego pełnomocnikiem strony adwokata, stanowiąc jego *alter ego*. Podobnie wypowiedział się pod rządami ustawy z 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury<sup>12</sup> S. Garlicki<sup>13</sup>, podnosząc, że przepisy o adwokaturze odróżniając pojęcie substytucji od zastępowania adwokata przez aplikanta adwokackiego nie pozwalają na ich utożsamianie. Gdyby przyjąć dopuszczalność udzielenia substytucji przez adwokata aplikantowi adwokackiemu, wówczas mocodawca miałby dwóch lub więcej równorzędnych pełnomocników i aplikant spełniałby funkcje pełnomocnika mocodawcy. Ustawodawca tego nie chciał, gdyż stałoby to w sprzeczności z istotą aplikacji, która nie polega na udzielaniu pomocy prawnej, lecz na zaznajamianiu się ze wszystkimi działaniami czynności adwokackich oraz z zasadami wykonywania zawodu adwokackiego. Przyjęcie, że aplikant jest substytutem, a więc równorzędnym z adwokatem pełnomocnikiem procesowym, prowadziłyby do niepożądanych konsekwencji. Nie byłoby wówczas przeszkód do doręczenia wezwania aplikantowi jako drugiemu czy dalszemu pełnomocnikowi oraz do doręczenia mu wypisów wyroku z uzasadnieniem. Zapatrywanie to podzielił

<sup>9</sup> OSNP 2006, nr 13–14, poz. 199. Por. także uzasadnienie uchwały SN z 14 października 2005 r., III CZP 70/05, OSNC 2006, z. 7–8, poz. 120.

<sup>10</sup> Tekst jedn.: Dz.U. z 1959 r. Nr 8, poz. 41.

<sup>11</sup> K. Lipiński, *Odpowiedź prawna*, „Palestra” 1959, Nr 7–8, s. 110–111.

<sup>12</sup> Dz.U. Nr 57, poz. 309 ze zm.

<sup>13</sup> S. Garlicki (w): *Przepisy o adwokaturze. Komentarz*, red. S. Garlicki, Warszawa 1969, art. 90, s. 153–154.

J. Filipkowski<sup>14</sup>, podkreślając, że aplikant adwokacki nie jest w procesie cywilnym pełnomocnikiem procesowym strony, działa wyłącznie jako zastępca adwokata będącego pełnomocnikiem strony.

Teza, że aplikant adwokacki nie może być dalszym pełnomocnikiem procesowym (substytutem) adwokata, lecz może go jedynie – z mocy wyraźnego upoważnienia – „zastępować” przed sądem, znalazła odzwierciedlenie w uchwale Wydziału Wykonawczego Naczelnej Rady Adwokackiej z 6 lipca 1962 r.<sup>15</sup>.

Pod rządami obowiązującej ustawy o adwokaturze J. Gudowski<sup>16</sup>, wypowiadając się co do uprawnienia pełnomocnika procesowego do udzielenia dalszego pełnomocnictwa, wyraźnie odróżnia konstrukcję dalszego pełnomocnictwa procesowego (substytucji), o której mowa w art. 91 pkt 3 k.p.c., od przewidzianej w ustawach korporacyjnych instytucji upoważnienia aplikanta adwokackiego albo radcowskiego do zastępowania adwokata albo radcy prawnego w sądowym postępowaniu cywilnym.

Warto zaznaczyć, że w odniesieniu do aplikantów radcowskich Z. Klatka, powołując się na brzmienie art. 21 ustawy o radcach prawnych w brzmieniu obowiązującym przed 10 września 2005 r.<sup>17</sup>, przewidującym *expressis verbis* udzielenie dalszego pełnomocnictwa (substytucji) przez radcę aplikantowi radcowskiemu, podkreślał, że o ile kwestia może być sporna w odniesieniu do aplikantów adwokackich, o tyle w odniesieniu do aplikantów radcowskich wspomniany art. 21 ustawy o radcach miał ją jednoznacznie rozstrzygać na rzecz stanowiska, że aplikant radcowski mógł być substytutem radcy prawnego<sup>18</sup>.

Omawiane zagadnienie rozstrzygnął ostatnio Sąd Najwyższy w uchwale z 28 czerwca 2006 r., III CZP 2006 27/06<sup>19</sup>, przyjmując, że aplikant adwokacki lub radcowski, zastępując adwokata albo radcę prawnego, nie działają jako dalsi pełnomocnicy. Uzasadniając to stanowisko Sąd Najwyższy wskazał, że obowiązujące przepisy wyczerpująco określają, kto może być pełnomocnikiem w postępowaniu cywilnym, jak również ograniczają swobodę wyboru przez pełnomocnika osób mogących być dalszymi pełnomocnikami (art. 91 pkt 3 k.p.c. przewiduje, że mogą nimi być adwokaci lub radcowie prawni; w świetle orzecznictwa pełnomocnik może udzielić

<sup>14</sup> J. Filipkowski, *Adwokat w procesie cywilnym*, Warszawa 1973, s. 114–115. Autor krytycznie odniósł się jednak do takiej konstrukcji i *de lege ferenda* opowiedział się za dopuszczalnością udzielania aplikantowi adwokackiemu substytucji.

<sup>15</sup> „Palestra” 1962, Nr 8, s. 94–95.

<sup>16</sup> J. Gudowski (w.): *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, Warszawa 2006, t. 1, art. 91, uw. 12, s. 270.

<sup>17</sup> Zob. przypis 3.

<sup>18</sup> Z. Klatka, *Ustawa o radcach prawnych. Komentarz*, Warszawa 1999, art. 351, s. 292. Por. także tenże, *Wykonywanie zawodu radcy prawnego i adwokata*, Warszawa 2004, s. 48. Obecnie, wskutek zmiany art. 21 ustawy o radcach prawnych, pogląd ten stracił swoją aktualność.

<sup>19</sup> Biul. SN 2006, nr 6, s. 5.

dalszego pełnomocnictwa także innym osobom, ale tylko na podstawie upoważnienia udzielonego przez mocodawcę, i to pod warunkiem, że będzie chodziło o osoby wymienione w art. 87 k.p.c.). W świetle powyższego aplikant adwokacki lub radcowski nie może być w ogóle pełnomocnikiem, niezależnie od tego, czy zostałby umocowany przez samą stronę, czy też adwokata lub radcę prawnego, z wyjątkiem sytuacji, w których aplikant byłby zarazem osobą należącą do kręgu osób mogących w ogólności być pełnomocnikami zgodnie z art. 87 k.p.c. (np. jako zstępny strony). Wniosku tego nie zmieniają regulacje prawa o adwokaturze i ustawy o radcach prawnych. Wynika z nich (art. 25 ust. 3 i art. 77 prawa o adwokaturze oraz art. 21 ust. 1 i art. 35<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych) natomiast to, że ustawodawca wyraźnie rozróżnia dalsze pełnomocnictwo (substytucję), o której mowa także w art. 91 pkt 3 k.p.c., od zastępstwa adwokatów i radców prawnych sprawowanego przez aplikanta. Sąd Najwyższy wskazał, że za takim rozróżnieniem przemawiają, obok względów normatywnych, także racje systemowe i konstrukcyjne. Udzielenie dalszego pełnomocnictwa sprawia, że substytut i stronę łączy taki sam stosunek, jaki łączy stronę i pełnomocnika<sup>20</sup>. Wystawienie substytucji powoduje więc, że strona ma dwóch (lub więcej) równorzędnych pełnomocników procesowych. Wynikają z tego dalsze konsekwencje, zarówno procesowe (np. w zakresie doręczeń), jak i materialnoprawne (np. w zakresie odpowiedzialności obligacyjnej wobec mocodawcy). Inaczej jest w wypadku zastępstwa przez aplikanta – zastępca nie uzyskuje statusu pełnomocnika procesowego, gdyż działa jedynie za pełnomocnika (w jego imieniu) i nigdy – jak substytut – nie wchodzi w jego miejsce. Zastępca zastępuje adwokata (radcę prawnego), który udzielił mu upoważnienia, i jakkolwiek jego czynności wywołują skutek wobec strony, to jednak nie dlatego, że jest jej pełnomocnikiem, lecz dlatego, że działa w imieniu pełnomocnika. Między stroną a zastępcą adwokata (radcy prawnego) nie powstaje węzeł prawny, jaki zazwyczaj poprzedza udzielenie pełnomocnictwa, w związku z czym zastępca w zasadzie nie ponosi wobec strony odpowiedzialności obligacyjnej; ponosi ją wyłącznie wobec swego mocodawcy. Dodatkowo Sąd Najwyższy podnosi, że przy rozróżnieniu substytucji i zastępstwa wykonywanego przez aplikantów należy uwzględnić cel obu instytucji – dalsze pełnomocnictwo zapewnia większą sprawność działania pełnomocnika (pełnomocników) oraz skuteczność czynności podejmowanych w zakresie pełnomocnictwa, natomiast zastępstwo powierzane aplikantom, najczęściej przez patrona, jest instytucją o charakterze czysto korporacyjnym, mającą na celu przede wszystkim funkcje edukacyjne, polegające na kształceniu i doskonaleniu zawodowym (art. 3 oraz 75 i n. prawa o adwokaturze, a także art. 32 i n. oraz 41 ustawy o radcach prawnych). Względ na ułatwienia organizacyjne jest istotny, ale nie najważniejszy.

W przywołanej uchwale z 28 czerwca 2006 r. Sąd Najwyższy, wyjaśniając istotę zastępstwa adwokatów i radców prawnych przez aplikanta, odniósł się także do tego,

<sup>20</sup> W tym kontekście SN zwraca uwagę na art. 106 k.c.

czy adwokat może być zastępowany w postępowaniu cywilnym przez aplikanta radcowskiego. Wskazując na rozbieżność istniejącą między regulacją prawa o adwokaturze (art. 77) i ustawy o radcach prawnych (art. 351 ust. 5), Sąd Najwyższy przyjął, że aplikant radcowski nie może zastępować adwokata, bowiem prawo o adwokaturze takiej możliwości nie przewiduje. Do odmiennego wniosku podstaw nie daje fakt, że ustawa o radcach prawnych przewiduje – w pewnych granicach – zastępstwo radcy prawnego przez aplikanta adwokackiego. Przepisy ustaw korporacyjnych, z uwagi na ich szczególnie, ustrojowy charakter, wymagają bowiem wykładni deklaratywnej, na rzecz której przemawia także specyfika samego zastępstwa wykonywanego przez aplikantów. Nie ma więc w tym wypadku miejsca na jakąkolwiek analogię<sup>21</sup>. O tym bowiem, że aplikant adwokacki może w określonym zakresie zastępować adwokata, a wyjątkowo także radcę prawnego, decydują wyraźne unormowania korporacyjne, a nie fakt, że przepisy ustawowe takiej możliwości nie wykluczają. Sąd Najwyższy zarazem zaznaczył, że innym zagadnieniem jest to, czy asymetria w unormowaniach korporacyjnych jest w tym wypadku uzasadniona.

*Karol Weitz*

<sup>21</sup> Podobnie wypowiedział się SN w uchwale z 9 marca 2006 r., II PZP 12/05, OSNP 2006, nr 13–14, poz. 199. Wtedy jednak problem działania aplikanta radcowskiego za adwokata był rozpatrywany w płaszczyźnie dalszego pełnomocnictwa. W efekcie SN przyjął, że aplikant radcowski nie może być substytutem adwokata.

## **WYNAGRODZENIE ZA BEZUMOWNE KORZYSTANIE Z NIERUCHOMOŚCI ZAJĘTYCH POD DROGI PUBLICZNE**

Na podstawie art. 73 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną<sup>1</sup> (dalej: Ustawa) nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, niestanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stały się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem. Odszkodowanie to miały wypłacać: gmina – w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998 r. drogami gminnymi, albo Skarb Państwa – w odniesieniu do pozostałych dróg (art. 73 ust. 2 Ustawy), przy czym miało być ono ustalane i wypłacane według zasad i trybu określonych w przepisach o odszkodowaniach za wywłaszczone nieruchomości, na wniosek właściciela nieruchomości złożony we wskazanym terminie; brak wniosku powodował wygaśnięcie roszcze-

<sup>1</sup> Dz.U. Nr 133, poz. 872 ze zm.